

Sygn. akt I C 2104/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SR Ewelina Iwanowicz

Protokolant: Bartłomiej Trzmielak

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2016 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa **R. M.**

przeciwko **M. J. (1) i M. J. (2)**

o zapłatę

I. zasądza od M. J. (1) i M. J. (2) solidarnie na rzecz R. M. kwotę:

1. 25.000,00 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami:

a) ustawowymi od dnia 28 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 5.000,00 (pięć tysięcy) złotych,

b) ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 lutego 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 20.000,00 (dwadzieścia tysięcy) złotych,

1. 1.500,00 (jeden tysiąc pięćset) złotych tytułem odszkodowania z odsetkami:

a) ustawowymi od dnia 28 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 300,00 (trzysta) złotych,

b) ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 lutego 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 1.200,00 (jeden tysiąc dwieście) złotych,

II. zasądza od M. J. (1) i M. J. (2) solidarnie na rzecz R. M. kwotę 1.200,00 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od M. J. (1) i M. J. (2) solidarnie

na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 2.421,61 (dwa tysiące czterysta dwadzieścia jeden 61/100) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 2104/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 października 2013 r. R. M. wystąpił o zasądzenie od M. J. (1) i M. J. (2) solidarnie kwoty 5.000 zł zadośćuczynienia i 300 zł odszkodowania z tytułu zwiększonych potrzeb z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia odpisu pozwu oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że został pogryziony przez psa pozwanych, wskutek czego doznał rany kłusanej przedramienia prawego

powikłanego ropowicą. Na kwotę odszkodowania składają się koszty leczenia, opieki osób trzecich, dojazdów do placówek medycznych. Powód wskazał, iż dochodzone kwoty mają charakter częściowy. Ponadto, powód wniósł o zwolnienie go od kosztów sądowych.

(pozew – k. 2-4)

Odpis pozwu został doręczony pozwanym 27 czerwca 2014 r.

(zwrotne potwierdzenia odbioru – k. 32, k. 33)

Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2014 r. Sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości.

(postanowienie – k. 21)

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania. Pozwani zaprzeczyli wszelkim twierdzeniom pozwu poza wyraźnie przyznanymi. Przyznali, że powód został pogryziony przez ich psa, jednakże zaprzeczyli, jakoby do zdarzenia doszło wyłącznie z winy w nadzorze nad psem pozwanych. Powód w momencie wejścia na działkę pozwanych był bowiem świadomy, że pies się na niej znajduje. Nie wezwał pozwanych do podjęcia odpowiednich działań mających na celu zapobiegnięcie ewentualnych skutków agresji psa. Powód, pozostający pod wpływem alkoholu podczas spotkania, zaczął drażnić się z psem, co skutkowało przejawem agresji zwierzęcia. Przyczynił się zatem do powstania szkody. Pozwani nie ponoszą natomiast winy w nadzorze nad psem. Pozwani podnieśli również, iż powód nie udowodnił wysokości dochodzonych kwot.

(odpowiedź na pozew – k. 23-26)

Pozwani wnieśli o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu (...) S.A. z siedzibą w W.. Zakład ubezpieczeń poinformował, iż nie przystępuje do procesu w charakterze interwenienta ubocznego.

(przypozwanie – k. 44-45, pismo – k.59)

Pismem procesowym z dnia 4 lutego 2016 r. powód rozszerzył powództwo, wnosząc o zasądzenie solidarnie od pozwanych kwoty 25.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od kwoty 5.000 zł od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanym odpisu pozwu do dnia zapłaty, zaś od kwoty 20.000 zł od dnia następnego po dniu doręczenia pisma z rozszerzeniem powództwa pozwanym oraz kwoty 1.500 zł odszkodowania (po uwzględnieniu kwoty 500 zł przekazanej przez pozwaną powodowi) z ustawowymi odsetkami od kwoty 300 zł od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanym odpisu pozwu, zaś od kwoty 1.200 zł od dnia następnego po dniu doręczenia niniejszego pisma do dnia zapłaty.

(pismo procesowe powoda – k. 150-153)

Odpis pisma z rozszerzeniem powództwa został doręczony pełnomocnikowi pozwanych w dniu 16 lutego 2016 r.

(elektroniczne potwierdzenie odbioru – k. 161)

Na ostatnim terminie rozprawy pełnomocnik powoda poparł powództwo, a pełnomocnik pozwanych wniósł o oddalenie powództwa, ewentualnie o ograniczenie wysokości przyznanej kwoty do 3.000 zł z uwagi na przyczynienie się pozwanego do powstania szkody i niewłaściwe postępowanie przy zaopatrzeniu ran.

(protokół rozprawy – k. 177v)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 czerwca 2013 r. (niedziela) odbywało się spotkanie towarzyskie przy grillu na posesji pozwanych M. J. (1) i M. J. (2) w miejscowości S. przy ul. (...). Impreza miała miejsce w ogrodzie. Zaproszeni zostali powód R. M. wraz z żoną K. M., F. K. z żoną A. K., S. K. wraz z żoną E. K., A. H., M. K. i M. Z..

(bezsporne)

Pozwani posiadają psa o wyglądzie przypominającym rasę Amstaff.

(zeznania świadka K. M. – k. 79, zeznania świadka E. K. – k. 118, zdjęcia – k. 127-130)

Pies ten waży ok. 50 kg.

(przesłuchanie pozwanej – k. 177v w zw. z k. 77 wyjaśnień informacyjnych)

Został kupiony w trakcie trwania wspólności majątkowej pomiędzy małżonkami J..

(przesłuchanie pozwanej – k. 177v w zw. z k. 77 wyjaśnień informacyjnych)

Przy bramie posesji pozwanych zawieszona jest tabliczka ostrzegająca o obecności na terenie posesji psa: „Uwaga! Luźno biegający pies”.

(zdjęcia – k. 173-174)

W momencie zjawienia się gości, pies nie biegał po działce. Był zamknięty w domu.

(zeznania świadka K. M. – k. 78, zeznania świadka A. H. – k. 87v)

M. J. (1) wyszła po R. i K. M. do furtki.

(przesłuchanie pozwanej – k. 177v w zw. z k. 77-77v wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka K. M. – k. 78)

Przed wejściem na teren posesji powód wraz z żoną spytali się, czy pies na pewno jest zamknięty.

(zeznania świadka K. M. – k. 78, zeznania świadka F. K. – k. 87v)

Inni sąsiedzi przed wejściem na posesję również upewniali się, czy pies jest odosobniony.

(zeznania świadka F. K. – k. 87v-88, zeznania świadka S. K. – k. 90, zeznania świadka A. K. – k. 117, zeznania świadka E. K. – k. 118)

Pozwana odpowiadała, że pies został zamknięty w garderobie i że spokojnie mogą wejść na działkę.

(zeznania świadka K. M. – k. 78, zeznania świadka A. K. – k. 117v, zeznania świadka E. K. – k. 118)

Na imprezie były napoje alkoholowe, ale powód wraz z żoną nie spożywali tego dnia alkoholu.

(zeznania świadka K. M. – k. 78, k. 79, zeznania świadka F. K. – k. 87v, zeznania świadka S. K. – k. 89v, zeznania świadka A. K. – k. 117v-118, zeznania świadka E. K. – k. 118)

Pozwany spożywał alkohol.

(zeznania świadka S. K. – k. 89v, zeznania świadka E. K. – k. 118)

W pewnym momencie, po około pół godziny po przybyciu małżonków M., M. J. (2) poszedł do domu i wrócił z psem. Pies szedł swobodnie obok właściciela. Nie był na smyczy, nie miał również założonego kagańca, ani obroży.

(zeznania świadka K. M. – k. 78, zeznania świadka A. H. – k. 87v, zeznania świadka F. K. – k. 88, zeznania świadka S. K. – k. 89v, zeznania świadka A. K. – k. 117v, zeznania świadka E. K. – k. 118)

Wszyscy goście „zamarli”, zapadła cisza, nikt się nie odzywał. K. M. na widok psa powiedziała jedynie „O Jezu”.

(zeznania świadka K. M. – k. 79, zeznania świadka F. K. – k. 88, zeznania świadka S. K. – k. 89v, zeznania świadka A. K. – k. 117v, zeznania świadka E. K. – k. 118-118v)

Goście byli zaskoczeni przyprowadzeniem psa przez pozwanego.

(zeznania świadka A. K. – k. 117)

Pozwany stwierdził, iż chce przekonać uczestników, iż jego pies nie jest tak groźny, jak wszyscy mówią.

(zeznania świadka A. H. – k. 87v, zeznania świadka F. K. – k. 88, zeznania świadka A. K. – k. 117v, zeznania świadka E. K. – k. 118)

Pozwany chciał podać psu ciastko. W tym momencie zwierzę rozejrzało się i bez żadnego ostrzeżenia rzuciło się na siedzącego obok powoda. Pies złapał powoda za prawe przedramię.

(zeznania świadka K. M. – k. 78, zeznania świadka A. M. – k. 88v, zeznania świadka S. K. – k. 89v, zeznania świadka A. K. – k. 117, zeznania świadka E. K. – k. 118)

Powód próbował się uwolnić lewą ręką.

(zeznania świadka K. M. – k. 78, zeznania świadka E. K. – k. 118)

M. J. (1) wylała psu na pysk alkohol. Wówczas puścił rękę powoda.

(zeznania świadka K. M. – k. 78v, zeznania świadka F. K. – k. 88, zeznania świadka S. K. – k. 89v, zeznania świadka A. K. – k. 117v, zeznania świadka E. K. – k. 118)

Powód nie sprowokował psa. Po jego nadejściu powód siedział bez słowa podobnie jak pozostali goście. Nie wykonywał żadnych gwałtownych ruchów, nie podnosił ręki.

(zeznania świadka K. M. – k. 79, zeznania świadka S. K. – k. 89v, zeznania świadka A. K. – k. 117v, zeznania świadka E. K. – k. 118v)

Rana na przedramieniu powoda zaczęła krwawić. E. K. ucisnęła ranę ścierką, a następnie pozwani zrobili powodowi opatrunek. M. Z. zawiozła powoda wraz z żoną i F. K. do Wojewódzkiego Szpitala (...)

w Z..

(zeznania świadka K. M. – k. 78v, zeznania świadka F. K. – k. 88, zeznania świadka S. K. – k. 89v, zeznania świadka M. K. – k. 113, zeznania świadka M. Z. – k. 114, zeznania świadka A. K. – k. 117v, zeznania świadka E. K. – k. 118)

W szpitalu rozpoznano rany kłaso-szarpane prawego przedramienia – trzy rany szarpane z uszkodzeniem powięzi mięśniowej i niewielkim uszkodzeniem mięśni. Założono szwy na powięź i pojedyncze szwy zbliżające na skórę oraz sączki gumowe w tkankę podskórną. Wykonano powodowi opatrunek, podano leki i wydano receptę na D. i D..

(zeznania świadka K. M. – k. 78v, karta informacyjna leczenia w (...)
w Z. – k. 9-10)

Lekarz w szpitalu spytał się powoda, czy spożywał alkohol, od czego uzależnione było podanie leków. Powód zaprzeczył.

(zeznania świadka F. K. – k. 88, zeznania świadka A. K.
– k. 117v)

W drodze powrotnej K. M. zakupiła mężowi leki.

(zeznania świadka K. M. – k. 78v, zeznania świadka F. K. – k. 88)

Tego samego dnia M. J. (1) przyniosła powodowi 500 zł na leki.

(przesłuchanie pozwanej – k. 177v w zw. z k. 77v wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka K. M. – k. 78v)

Następnego dnia (poniedziałek) powód udał się na zmianę opatrunku. Po powrocie do domu źle się czuł. Miał gorączkę.

(zeznania świadka K. M. – k. 78v, zeznania świadka A. K.
– k. 117v)

We wtorek ręka spuchła. Powód pojechał do szpitala w P..

(zeznania świadka K. M. – k. 78v, zeznania świadka S. K.
– k. 89v, zeznania świadka A. K. – k. 117v)

Do szpitala zawiozła go pozwana.

(przesłuchanie pozwanej – k. 177v w zw. z k. 77v wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka K. M. – k. 78v, zeznania świadka F. K. – k. 88, zeznania świadka A. K. – k. 117v)

W (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. stwierdzono powikłanie ropowicą. Usunięto szwy, rany przepłukano wodą utlenioną i wdrożono leczenie antybiotykami. Powód przebywał w szpitalu od 25 czerwca 2013 r. do 29 czerwca 2013 r.

(zeznania świadka K. M. – k. 78v, karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 11)

Ze szpitala do domu powoda przywiózł pozwany.

(przesłuchanie pozwanej – k. 177v w zw. z k. 77v wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka K. M. – k. 78v)

Zasadą jest pierwotne zaopatrzenie rany poprzez jej zaszcycie. Dotyczy to także ran kłasnanych. Rany spowodowane przez psy często są pierwotnie zakażone, co wynika z odmiennej flory bakteryjnej psów i ludzi. Nie zachodzą podstawy do kwestionowania prawidłowości postępowania w szpitalu w Z., gdzie zszyto ranę. Sposób zaopatrzenia rany nie miał wpływu na zaistniałe powikłanie w postaci ropienia rany. Rana usytuowana wyżej zagoiła się bowiem bez rozejścia się jej brzegów (przez rychłozrost), zaś rana niżej ropiała. Obie zostały natomiast zszyte. Z tego samego powodu mało prawdopodobne jest również ropienie z powodu niewłaściwej higieny osobistej.

(pisemna opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej – k. 143-145, opinia uzupełniająca – k. 167-167v)

Żona powoda zmieniała mu opatrunki rano i wieczorem. Trwało to ok. 2 miesięcy.

(zeznania świadka K. M. – k. 78v)

R. M. odczuwał ból ręki. Przez okres ok. 4-5 miesięcy K. M. pomagała powodowi przy kąpieli, krojeniu chleba, mięsa. W tym czasie powód jadł lewą ręką. Nie mógł wykonywać prac na działce, więc wynajęli osoby trzecie.

(zeznania świadka K. M. – k. 78v)

Po pogryzieniu przez psa powód nie mógł spać. Miał koszmary. Lekarz internista skierował powoda do psychiatry. Po namowach żony, R. M. w dniu 26 września 2013 r. udał się na wizytę do psychiatry, który stwierdził zespół stresu pourazowego i przepisano powodowi leki. Leczenie przyniosło poprawę.

(zeznania świadka K. M. – k. 78v, kopia historii choroby (...) – k. 99-104, k. 155-158)

Powód w trakcie leczenia psychiatrycznego kupił 31,5 opakowań leku C., 3 opakowania leku P., 11 opakowań leku K., 12 opakowań leku M., którego koszt wynosi 23,65 zł oraz 3 opakowania leku D..

(kopia historii choroby (...) – k. 99-104, k. 155-158, faktury VAT – k. 94, 98, 154, 170-172)

Na koszty leczenia psychiatrycznego składają się koszty leków: C.- 27,50 zł za opakowanie, D. – 9,17 zł za opakowanie, P. – 47,71 zł za opakowanie, K. – 6,13 zł za opakowanie, M. – 23,65 zł za opakowanie.

(pisemna opinia biegłego z zakresu psychiatrii – k. 131-136, opinia uzupełniająca – k. 166-167)

Wypadek spowodował u powoda zaburzenia adaptacyjne w postaci przebytego zespołu stresu pourazowego i utrzymujących się objawów nerwicowych związanych z pogryzieniem przez psa w postaci zaburzeń snu, lęku, natrętnych reminiscencji. Powód doznał ciężkiego stresu, ponieważ miał poczucie zniedołężnienia w pierwszym okresie po wypadku, wymagał opieki rodziny, miał poczucie krzywdy i niesprawiedliwości. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu pozwanego wynosi 7,5 %. Objawy nerwicowe mają charakter długotrwały, ale rokowanie co do ich ustąpienia jest dobre.

(pisemna opinia biegłego z zakresu psychiatrii – k. 131-136, ustna opinia uzupełniająca – k. 166-167)

Powód doznał trwałego 5 % uszczerbku na zdrowiu z powodu blizn kończyny górnej prawej oraz ubytku tkanek miękkich przedramienia prawego. Powód odczuwał ból przez cały proces gojenia się rany, tj. przez ok. miesiąc. Powód na zakup antybiotyków wydał 300 zł, a na zakup środków odkażających i środków opatrunkowych – 400 zł. Z punktu widzenia chirurgii plastycznej rokowanie na przyszłość jest niepomyślne, ponieważ blizny pourazowe i ubytek tkanek miękkich przedramienia u powoda są trwałe i nieodwracalne i nie istnieje żadna możliwość ich całkowitej likwidacji.

(pisemna opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej – k. 143-145, ustna opinia uzupełniająca

– k. 167-167v)

Przed przedmiotowym zdarzeniem zdarzało się, że pies, który ugryzł powoda, uciekał z posesji pozwanych i biegał bez nadzoru po ulicy.

(zeznania świadka K. M. – k. 79, zeznania świadka F. K.

– k. 88, zeznania świadka W. F. – k. 88v, zeznania świadka A. M. – k. 89, zeznania świadka S. K. – k. 89v)

Okoliczni mieszkańcy boją się psa pozwanych. Uważają, że jest groźny.

(zeznania świadka A. H. – k. 87v, zeznania świadka F. K. – k. 88, (zeznania świadka W. F. – k. 88v, zeznania świadka A. M. – k. 89, zeznania świadka S. K. – k. 89v, zeznania świadka A. K. – k. 117, zeznania świadka E. K. – k. 118)

W dniu 1 maja 2012 r. pies zaatakował Z. A.. Jechał wówczas rowerem, gdy z zagajnika wybiegł pies pozwanych. Z. A. zasłonił się rowerem i uciekł na drzewo. Pozwany był pod wpływem alkoholu i nie mógł utrzymać zwierzęcia na smyczy.

(zeznania świadka Z. A. – k. 89, zeznania świadka A. M.

– k. 89, zeznania świadka S. K. – k. 89v)

Przed tym zdarzeniem miała miejsce sytuacja, gdy pies zaatakował syna W. F., gdy ten wychodził ze sklepu. Ugryzł chłopca w brzuch. Pozwany przedstawił W. F. zaświadczenie o szczepieniu psa i pomagał w zmianie opatrunków.

(zeznania świadka W. F. – k. 88v, zeznania świadka Z. A. – k. 89-90, zeznania świadka S. K. – k. 89v)

Pies zaatakował także W. F., gdy ta jechała rowerem do pracy. Pozwany siedł z psem na smyczy. Był po wypływie alkoholu. Pies wyrwał się ze smyczy i zaatakował W. F., która zasłoniła się rowerem. Zaczęła krzyczeć, pozwany odciągnął psa, a W. F. odjechała. Zgłosiła sprawę na Policji. Funkcjonariusze pouczyli pozwanych.

(zeznania świadka W. F. – k. 88v, poświadczona za zgodność z oryginałem kopia pisma z Komisariatu Policji w A. – k. 12)

Pies zaatakował także A. M., gdy ten siedł wraz z 18-miesięczną córką. Pies wybiegł z posesji przez otwartą bramę i rzucił się na A. M. i jego córkę. A. M. zakrył dziecko swoim ciałem. Pies ugryzł dziecko w głowę, a A. M. w przedramię i dłoń. Sprawa karna zakończyła się ugodą, ponieważ M. J. (2) obiecał, że dołoży staranności, aby taka sytuacja się nie powtórzyła.

(zeznania świadka A. M. – k. 88v-89, zeznania świadka K. M. – k. 79, zeznania świadka F. K. – k. 88, zeznania świadka S. K. – k. 89v, zeznania świadka A. K. – k. 117, zeznania świadka E. K. – k. 118)

Pies pozwanych zagryzł także kota A. M..

(zeznania świadka A. M. – k. 89)

Po przedmiotowym zdarzeniu do Sądu Rejonowego w Zgierzu został skierowany wniosek o ukaranie.

(zaświadczenie z Komisariatu Policji – k. 42)

Pozwana została ukarana grzywną w wysokości 250 zł.

(przesłuchanie pozwanej – k. 177v w zw. z k. 77v-78 wyjaśnień informacyjnych)

Po przedmiotowym wypadku nadal się zdarzało, że pies pozwanych wybiegał z posesji i był bez nadzoru.

(zeznania świadka K. M. – k. 79, zeznania świadka F. K.
– k. 88, zeznania świadka A. K. – k. 117v)

R. M. nadal odczuwa ból ręki przy zmianach pogody i większym wysiłku. Zażywa wówczas leki przeciwbólowe. Zakrywa blizny koszulą z długim rękawem.

(zeznania świadka K. M. – k. 78v)

Powód nadal odczuwa lęk przed psami. Wcześniej nie bał się psów. Nadal leczy się u psychiatry i zażywa przepisane przez niego leki.

(zeznania świadka K. M. – k. 78v-79, zeznania świadka F. K. – k. 88)

M. J. (1) i M. J. (2) prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, utrzymują się z emerytury, pozwana w wysokości 2.700 zł, a pozwany 6.000 zł, nadto dorabia z wynagrodzeniem na poziomie 800-1.200 zł.

(przesłuchanie pozwanej – k. 177v)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie zebranego materiału dowodowego, który Sąd uznał za wiarygodny.

W zakresie zdrowotnych następstw przedmiotowego zdarzenia sąd oparł się na opiniach biegłych z zakresu medycyny, które były jasne, logiczne, spójne. W ustnych opiniach uzupełniających biegli dodatkowo wyjaśnili okoliczności związane z przyczyną i zakresem uszczerbku na zdrowiu, procesem leczenia oraz aktualnym stanem zdrowia powoda.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. K. jak i pozwanej odnośnie przebiegu zdarzenia. Świadek jak i pozwana zeznały, że pies swobodnie poruszał się po działce w trakcie spotkania, a następnie sam przyszedł do bawiących się osób. Nikt

z zebranych nie zareagował, poza powodem, który, zgodnie z zeznaniami w/w osób, miał wstać i unieść rękę. Przedmiotowe zeznania były sprzeczne z zeznaniami pozostałych świadków uczestniczących w imprezie, tj. K. M., A. H., F. K., S. K., A. K. i E. K. (jak i wyjaśnieniami informacyjnymi powoda), którzy zeznali, że pies był zamknięty w domu, następnie został przyprowadzony

przez gospodarza i zaatakował powoda bez ostrzeżenia i nie będąc do tego sprowokowanym. Zeznania wskazanych świadków były spójne, logiczne oraz zgodne z całokształtem okoliczności sprawy, tj. faktem, że pies budził strach wśród mieszkańców i już wcześniej poruszał się po okolicy bez nadzoru pozwanych, atakując ludzi i inne zwierzęta. Zeznania pozwanej były przy tym mało kategoryczne i wewnętrznie sprzeczne, gdyż początkowo wyjaśniała ona, że powód nie sprowokował psa, a następnie zeznała, że „można powiedzieć, że powód podniósł rękę na psa”, a w dalszej części przesłuchania twierdziła, że powód podniósł rękę na pozwanego, a pies stanął w jego obronie. Zeznania M. K. również były niewiarygodne, bo sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Okoliczni mieszkańcy bali się bowiem psa i nie weszliby na posesję, gdyby zwierzę poruszało się po działce. Świadek jak i pozwana zeznały również, że powód spożywał alkohol, co jest sprzeczne z zeznaniami pozostałych świadków jak i wyjaśnieniami informacyjnymi powoda. Niezależnie od tego, pozostali świadkowie zgodnie zeznali, że powód nie sprowokował psa. Jest to wiarygodne z uwagi na fakt, iż już w przeszłości pies cechował się agresją wobec ludzi i budził postrach wśród okolicznych mieszkańców. Ewentualne spożycie alkoholu przez powoda nie miało by również wpływu na proces gojenia się ran, co wyjaśnił biegły z zakresu medycyny.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej, jakoby powód miał nalegać na zszycie rany. Jest to mało wiarygodne z uwagi na fakt, iż R. M. nie posiada wykształcenia medycznego. Niezależnie od tego, biegły chirurg plastyczny stwierdził, iż zszycie rany nie było działaniem nieprawidłowym, a typowym sposobem zaopatrzenia rany, także kłusanej.

W ocenie Sądu, zeznania świadka M. Z. były mało przydatne.

Z uwagi na ograniczone możliwości słuchowe świadek nie zarejestrował dokładnie przebiegu zdarzenia. Skupiona była na przygotowanej przez nią części artystycznej spotkania. Sąd nie dał natomiast wiary, z przyczyn podanych wyżej, twierdzeniom tego świadka, że w czasie ogniska pies chodził po działce.

Dodać należało, iż choć powód nie został przesłuchany w charakterze strony, a jedynie złożył w sprawie wyjaśnienia informacyjne, to z pozostałego wiarygodnego materiału dowodowego w postaci zeznań świadków, dokumentacji medycznej i opinii biegłych wyłonił się spójny, przekonywujący obraz przyczyn i przebiegu zdarzenia, późniejszego procesu leczenia, kosztów z tym związanych oraz stanu zdrowia powoda.

Pozwany także nie zeznawał, ani nawet nie składał wyjaśnień informacyjnych, bowiem w toku całego procesu ani razu nie stawiał się przed Sądem.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Zgodnie z treścią art. 431 § 1 k.c. kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabłąkało się lub uciekło, chyba że ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy.

Regulacja prawna art. 431 k.c. ma charakter szczególny wobec ogólnej podstawy odpowiedzialności za czyn własny i wyłącza zastosowanie art. 415 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez zwierzę. W judykaturze i piśmiennictwie powszechnie uważa się,

że dotyczy to wyłącznie przypadków, gdy zwierzę spowodowało szkodę „własnym popędem”, a więc spontanicznie, niezależnie od dyspozycji wydawanych mu przez człowieka. Podmiotem odpowiedzialnym za szkodę jest każdy, kto zwierzę chowa albo się nim posługuje. Chodzi więc o osobę, która sprawuje władztwo nad zwierzęciem. Odpowiada ona także za osoby, którym powierzyła pieczę nad zwierzęciem (np. podwładnego, domownika). Władztwo nad zwierzęciem nie musi mieć tytułu prawnego ani być związane z interesem ekonomicznym. Jednak o „chowaniu” można mówić dopiero wówczas, gdy piecza wykonywana jest w sposób trwały (nie doraźnie, okazjonalnie), polega na nadzorze, zapewnieniu utrzymania i ochrony oraz ma na celu dowolną korzyść chowającego, chociażby satysfakcję z pieczy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 kwietnia 2015 r., sygn. akt

I ACa 1472/14, LEX nr 1680038, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 11 czerwca 1991 r., sygn. akt I ACr 69/90, OSA 1992/2/14, LEX nr 5441).

Przepis art. 431 § 1 k.c. kreuje odpowiedzialność na zasadzie domniemania winy w nadzorze. Jest to domniemanie wzruszalne, zaś ciężar dowodu na okoliczność braku winy w nadzorze spoczywa na pozwanym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 1999 r., sygn. akt I CKN 1232/98, LEX nr 527150).

W niniejszej sprawie Sąd ustalił, iż pies posiadany przez pozwanych stanowi ich współwłasność z uwagi na fakt, iż został nabyty w trakcie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej pozwanych. Kwestią bezsporną był fakt chowu psa przez pozwanych. Przesłanką odpowiedzialności w niniejszej sprawie jest wina pozwanych w nadzorze nad zwierzęciem. Sąd ustalił, że podczas spotkania ze znajomymi pies był zamknięty w domu. Goście (w tym powód) upewniali się przed wejściem na posesję pozwanych, czy zwierzę jest odizolowane

z uwagi na fakt, że znane ono było w okolicy ze swojego agresywnego zachowania. Jest przy tym dużym psem, waży ok. 50 kg i wygląda jak Amstaff. W pewnym momencie podczas imprezy pozwany udał się do domu i wrócił z psem, który szedł obok niego bez smyczy, obrozy i kagańca. Zgromadzeni goście zamarli, bali się poruszyć. Zachowanie pozwanego było rażąco sprzeczne z prawidłowym nadzorem nad agresywnym psem. Pozwana nie zareagowała na powyższą sytuację. Narazili więc zgromadzonych na atak ze strony psa. Chwilę po przyjsciu pozwanego z psem do gości, zwierzę rzuciło się na powoda i ukąsiło go w prawe przedramię. W tym miejscu należy wskazać, iż w żadnym stopniu nie sprowokował on psa do ataku. Podobnie jak reszta gości, siedział bez ruchu, gdyż bał się zwierzęcia.

W ocenie Sądu, pozwanym w żadnej mierze nie udało się obalić domniemania winy

w nadzorze nad psem. Oczywiście z obowiązku właściwego nadzoru nad zwierzęciem nie zwalniała ich informacja wywieszona na ogrodzeniu posesji o wolnobiegającym psie, podczas gdy zorganizowali spotkanie towarzyskie z udziałem kilkunastu osób na jej terenie, a przed wejściem gości zapewnili ich o zamknięciu psa w domu. Nieskuteczne były również próby przerwania przez pozwanych odpowiedzialności na powoda poprzez zarzucanie mu choćby bycia pod wpływem alkoholu lub wejście na posesję pomimo świadomości przebywania tam psa, gdyż po pierwsze, jak ustalił Sąd, powód alkoholu wówczas nie pił, a przed wejściem na posesję upewnił się, że pies jest zamknięty, a po drugie, te okoliczności dotyczą powoda, a to pozwani winieni wykazać, iż ich nadzór nad psem był staranny. Wobec powyższego Sąd uznał, iż istnieje podstawa do obciążenia pozwanych odpowiedzialnością za szkodę, którą poniósł powód.

Stosownie do art. 444 § 1 zd. 1 k. c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

W myśl art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W orzecznictwie ukształtowana została zasada, zgodnie z którą funkcja kompensacyjna powinna mieć najistotniejsze znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Uzupełnieniem jak i ograniczeniem tej zasady był pogląd, że wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zob. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r., sygn. akt I PR 203/65, OSP 1966/4/92). Jego konsekwencją – na co wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 stycznia 2004 r., sygn. akt I CK 131/03, OSNC 2005/2/40, LEX nr 141820 – była utrzymująca się tendencja do zasądzania skromnych sum tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W ostatnich latach Sąd Najwyższy, w dążeniu do przełamania tej tendencji, wielokrotnie podkreślał, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia o jego rozmiarze powinien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych

i psychicznych, ich rodzaj, intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego, wiek poszkodowanego, rodzaj wykonywanej pracy i inne podobne okoliczności danej sprawy (wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., sygn. akt II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44, wyrok SN

z dnia 30 stycznia 2004 r., sygn. akt I CK 131/03, OSNC 2005/2/40, wyrok SA w Gdańsku

z dnia 31 grudnia 2010 r., sygn. akt III APa 21/10, Lex nr 784244, wyrok SN z dnia

26 listopada 2009 r., sygn. akt III CSK 62/09, wyrok SN z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. akt IV CSK 221/11, LEX nr 1119550).

Powołanie się przy ustalaniu zadośćuczynienia na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Zasada umiarkowanej wysokości odszkodowania ma bowiem uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej (uzasadnienie wyroku SA w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 r., sygn. akt

III APa 21/10, LEX nr 784244 i powołane w nim orzeczenia SN: wyrok SN z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/2007, OSNC - ZD 2008/4/ 95 i wyrok SN z 13 grudnia 2007 r., sygn. akt I CSK 384/07, LEX nr 351187 oraz uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 grudnia 2007 r., sygn. akt I CSK 384/07, LEX nr 351187).

W aktualnej linii orzeczniczej podkreśla się, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia

21 listopada 2007 r., sygn. akt I ACa 617/07, LEX nr 795203, wyrok Sądu Apelacyjnego

w Łodzi z dnia 7 września 2012 r., sygn. akt I ACa 640/12, LEX nr 1220559).

Zwraca się również uwagę na konieczność rozważenia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i

czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury, które to okoliczności muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego i sytuacją życiową, w jakiej się znalazł (wyrok SN z 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/2007, OSNC - ZD 2008/4/95; wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., sygn. akt III CSK 62/09, LEX nr 738354, wyrok SN z 13 grudnia 2007 r., sygn. akt I CSK 384/07, LEX nr 351187).

Jak wynika z powyższego, zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne,

aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek doznanego uszczerbku. Jego wysokość winna być zatem ustalona w odniesieniu do osoby pokrzywdzonego i całokształtu okoliczności konkretnej sprawy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, iż powód odniósł 5 % trwały uszczerbek na zdrowiu z uwagi na blizny i ubytek tkanek miękkich oraz 7,5 % długotrwały uszczerbek na zdrowiu z powodu zaburzeń adaptacyjnych w postaci przebytego zespołu stresu pourazowego i utrzymujących się objawów nerwicowych. Wypadek wiązał się dla niego z cierpieniami fizycznymi w trakcie gojenia się ran jak i cierpieniami psychicznymi w postaci zaburzeń snu, nawracających myśli o wypadku, poczuciem zniedołężnienia i uzależnienia od pomocy najbliższych. Przy czym, powód doznał urazu prawej ręki, co znacznie ograniczyło jego sprawność i samodzielność. Do dnia dzisiejszego odczuwa dolegliwości bólowe ręki na zmianę pogody, a blizny szpecą jego wygląd. Do chwili obecnej leczy się psychiatrycznie.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd doszedł do przekonania, iż kwota 25.000 zł stanowi wymierną kompensatę krzywdy powoda, nie będąc przy tym kwotą wygórowaną.

Zasadne było również żądanie zapłaty odszkodowania w kwocie 1.500 zł.

Z dokumentacji leczenia psychiatrycznego jak i przedstawionych faktur wynika, że powód zakupił 31,5 opakowań leku C., którego koszt wynosi 27,50 zł (łącznie 866,25 zł), 11 opakowań leku K., którego koszt wynosi 6,13 zł (łącznie 67,43 zł), 12 opakowań leku M., którego koszt wynosi 23,65 zł (łącznie 283,80 zł), 3 opakowania leku P., którego koszt wynosi 47,71 zł (łącznie 143,13 zł) oraz 3 opakowania leku D., którego koszt wynosi 9,17 zł (łącznie 27,51 zł). Łącznie na leczenie psychiatryczne wydał zatem 1.388,12 zł. Ponadto wydał ok. 700 zł na antybiotyki i środki opatrunkowe. Łącznie zatem jest to kwota ponad 2.000 zł. Biorąc pod uwagę kwotę 500 zł dobrowolnie zapłaconą przed wytoczeniem procesu przez pozwaną na leki dla powoda, żądanie 1.500 zł tytułem odszkodowania było w pełni zasadne.

Na marginesie dodać należało, iż Sąd nie znalazł żadnych podstaw do przyjęcia przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia czy zwiększenia rozmiarów szkody, ani do miarkowania zadośćuczynienia lub odszkodowania.

O obowiązku zapłaty odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c., zasądzając odsetki od kwoty 5.000 zł zadośćuczynienia oraz 300 zł odszkodowania od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanym odpisu pozwu, tj. od dnia 28 czerwca 2014 r., zaś od kwoty 20.000 zł zadośćuczynienia i 1.200 zł odszkodowania od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanym pisma z rozszerzeniem powództwa, tj. od dnia 17 lutego 2016 r.

Mając jednakże na uwadze, iż wyrok w niniejszej sprawie został wydany w dacie obowiązywania znowelizowanych przepisów w zakresie odsetek określonych w Kodeksie Cywilnym, niezbędnym było uwzględnienie przedmiotowych zmian w treści wyroku. Zgodnie z art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015/1830) art. 481 kc otrzymał, począwszy od jego § 2, następujące brzmienie: Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe

za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego

i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Nadto,

w dodanych § 2¹-2⁴ powołanego przepisu, wskazano, iż: maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie) (§ 2¹); jeżeli wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki maksymalne za opóźnienie (§ 2²); postanowienia umowne nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych za opóźnienie, także w przypadku dokonania wyboru prawa obcego. W takim przypadku stosuje się przepisy ustawy (§ 2³); Minister Sprawiedliwości ogłasza, w drodze obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie (§ 2⁴).

W dotychczasowym brzmieniu powołanego art. 481 k.c., wskazywano jedynie, iż odsetki za opóźnienie, w przypadku, gdy ich wysokość nie była z góry oznaczona, równe są wysokości odsetek ustawowych. W przypadku natomiast, gdy wierzytelność była oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel mógł żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

W myśl art. 56 powołanej ustawy nowelizującej do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zgodnie natomiast z art. 57 te same ustawy, z wyjątkiem art. 50, art. 51 i art. 54, wchodzi ona w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.

Powyższe rozróżnienie odsetek zasądzonych w wyroku jest tym bardziej uzasadnione, iż do 31 grudnia 2015 r. Kodeks cywilny posługiwał się jednakowym pojęciem odsetek ustawowych na oznaczenie odsetek kapitałowych (art. 359 § 2 k.c.) i odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 i § 2 k.c.) oraz miały one jednakową wysokość, podczas gdy od 1 stycznia 2016 r. funkcjonują w tej ustawie dwa pojęcia, a mianowicie odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie, a nadto drugie z nich są wyższe od pierwszych.

Mając na uwadze powyższe, koniecznym było zasądzenie odsetek począwszy od wskazanych powyżej dat do dnia 31 grudnia 2015 r. (tj. dnia poprzedzającego wejście w życie przedmiotowej ustawy nowelizującej, w zakresie przepisów dotyczących odsetek określonych w kodeksie cywilnym) w wysokości odsetek ustawowych, określonych w art. 481 k.c. w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 r., które wynosiły do 22 grudnia 2014 r. 13 %, a od 23 grudnia 2014 r. 8 % rocznie, a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie, o których mowa w art. 481 k.c. w aktualnym brzmieniu, które wynoszą obecnie 7 % w skali roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanych na rzecz powoda 1.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 461).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 623) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Sąd nakazał pobranie od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 2.421,61 zł, w tym 265 zł nieuiszczonej opłaty sądowej od pierwotnego powództwa, 1.060 zł nieuiszczonej opłaty sądowej od rozszerzonej części powództwa oraz 1.096,61 zł tytułem kosztów postępowania uiszczonych przez Skarb Państwa tytułem wynagrodzenia biegłych (466 zł – k. 138; 275,20 zł – k. 147; 153,43 zł – k. 163; 201,98 zł – k. 165).